

Księga Hioba

Sesja 19: Job 31.1, Przymierze z Jego oczami

Przez Johna Waltona

To jest dr John Walton i jego nauczanie na temat Księgi Hioba. To jest sesja 19, Hioba rozdział 31:1, Przymierze z Jego Oczami.

Wprowadzenie [00:25-1:19]

Wszyscy jesteśmy gotowi wygłosić przemówienie Elihu. Ale zanim do tego przejdziemy, chcę zająć się jednym konkretnym werselem z Przysięgi niewinności Hioba. Odnoszę się do rozdziału 31:1. NIV tłumaczy: „Zawarłem przymierze ze swoimi oczami, że nie będę patrzeć pożądliwie na młodą kobietę”. To ciekawy werset na początek jego serii. I chcę przyjrzeć się temu uważnie, aby upewnić się, że rozumiemy, co jest w nim napisane. Przez większą część tego segmentu będę czytać z mojego komentarza. To jest komentarz aplikacji NIV do Księgi Hioba. Wspomniałem o tym wcześniej. Zawiera trochę więcej szczegółów niż książka, którą napisałem z Tremperem Longmanem, zatytułowana *How to Read Job*. Chcę więc porozmawiać o szczegółach rozumienia hebrajskiego tego fragmentu.

Przymierze [1:19-148]

Werset zaczyna się od odniesienia do przymierza i jest tam prawie standardowa terminologia. Słowo oznaczające zawarcie przymierza i słowo oznaczające przymierze są prawie tym samym, co można znaleźć w każdym innym miejscu w tekście biblijnym. Tak więc przymierze jest często umową zawartą z wasalem, a wszystko to sugeruje, że oczy Hioba są traktowane jako wasale poddani kontroli. Taki byłby sens języka przymierza.

***Etbonen* , nie pożądanie, ale „poszukiwanie” lub „dociekanie” [1:48-3:41]**

Ponieważ ten werset wydaje się być oczywistym stwierdzeniem na temat etyki seksualnej, musimy dokładnie rozważyć szczegóły. Czasownik w drugim wierszu opisujący zakazaną czynność to *etbonen* . Jest to hitpaelowa forma korzenia *bin* , która

występuje 22 razy w Starym Testamencie i osiem razy w Księdze Hioba. Większość z tych przypadków opisuje dokładne lub staranne zbadanie obiektu. Tylko w jednym przypadku Psalm 37.10 jest czasownikiem, po którym występuje ten szczególny przyimek „*al*”. To ważne w języku hebrajskim; czasownik używany z różnymi przyimkami może przybierać różne znaczenia w zależności od przyimka.

Przyglądamy się więc bardzo uważnie temu jednemu wystąpieniu, w którym ten sam przyimek jest używany po tej formie czasownika. Tam odnosi się do szukania, ale nie znajdowania w tym przypadku niegodziwców; ani ten przypadek, ani żadne inne wystąpienie formy *hitpael* nie zawiera żadnych niuansów seksualnych. To powinno być dla nas ostrzeżeniem przed wprowadzeniem tego.

NIV doszedł do swojego tłumaczenia na podstawie kontekstu, a nie innych zastosowań tego słowa. Interpretuje spojrzenie jako pożądlive, ponieważ jego obiektem jest dziewczica. Hebrajskie słowo to *betulah*. Ale ta interpretacja nie wyjaśnia w zadowalający sposób, dlaczego zakaz w oczach Hioba ogranicza się do *betulah*. Jeśli etyka seksualna jest naprawdę problemem, bardziej naturalne byłoby, aby to przymierze obejmowało każdą kobietę, niezależnie od jej statusu.

***Betulah* : Dziewica i/lub kobieta pod opieką ojca [3:41-5:20]**

Betulah, ponownie, „dziewica” jest powszechnym tłumaczeniem, ale tak *naprawdę* to nie kondycja seksualna ani status kobiety jest przekazywany przez słowo *betulah*. Odnosi się do kobiety, która pozostaje pod opieką ojca. W większości przypadków oznacza to oczywiście, że nie miała doświadczenia seksualnego ani spotkania seksualnego. Jest więc dziewczicą. Ale w Starym Testamencie jest jedno lub dwa przypadki, w których ktoś, kto najwyraźniej miał stosunek seksualny, nadal jest *betulah*.

Musimy więc uważać na to, jak klasyfikujemy terminologię. Terminy niekoniecznie będą należeć do tych samych kategorii, co w angielskich systemach klasyfikacji. Tak więc Izraelici byli znacznie bardziej zainteresowani sklasyfikowaniem kobiety, według której jest chroniona, niezależnie od tego, czy ma męża, czy nie, czy

urodziła dziecko, czy nie, to jest ich system klasyfikacji, a nie to, czy miała stosunek seksualny, czy nie, czyli nasz system kategoryzacji.

To jest *betula*, na którą Hiob nie będzie patrzył. Jeśli dziewczyna pozostaje pod opieką ojca, oznacza to, że jest odpowiednią kandydatką do małżeństwa, a społeczeństwo w tamtych czasach było wygodnie poligamiczne. Tak więc pomysł, że Hiob będzie rozważał kobietę do małżeństwa, jest tutaj wyrażany.

Co ? [5:20-5:46]

Tak więc, aby lepiej zrozumieć ten czasownik, musimy zacząć od nowa. Hiob zawarł przymierze w sprawie swoich oczu. Tyle jest jasne. Druga część wersetu rozpoczyna się wspólną partykułą pytającą *mah*, która po hebrajsku oznacza „co”, chociaż Hiob używa tej partykuły w całej księdze. Większość tłumaczeń decyduje się nie renderować go w tym konkretnym przypadku.

Wkład Psalmu 37:10 [5:46-7:51]

Zazwyczaj u Hioba partykuła ta wprowadza pytanie retoryczne, co wydaje się prawdopodobne również tutaj. Psalm 37.10, werset, o którym już wspominaliśmy, używa tego czasownika i przyimka oraz tego samego czasownika, co w tym wersecie, aby nakłonić czytelnika do rozejrzenia się dookoła w poszukiwaniu lokalizacji niegodziwców. W swoim kontekście dyrektywa ta sugeruje, że jeśli ktoś pilnie docieka statusu niegodziwców, poszukiwania nic nie przyniosą. Jeśli zastosujemy tę obserwację do stwierdzenia Hioba, sens będzie następujący: skoro zawarłem przymierze w odniesieniu do moich oczu, jaki miałbym interes w pytaniu o *betulah*? To znaczy badać lub pytać o jej gotowość do małżeństwa. Pytanie o *betulę* to nie to samo, co pytanie o prostytutkę. Gdyby tekst naprawdę mówił przeciwko pożądanemu, spodziewalibyśmy się użycia czasownika *hamad*. To byłby bardziej prawdopodobny wybór. Co więcej, *betulah* generalnie wskazuje na dziewicę, ale dziewictwo jest bardziej poszlakowe niż prawdziwie reprezentatywne dla podstawowego znaczenia tego słowa. Co więcej, *betulah* jest dziewczyną nadającą się do małżeństwa, wciąż pozostającą w domu ojca i

pod jego opieką. Można by zapytać o *betulę* , aby zaaranżować małżeństwo. Takie zapytanie może być potencjalnie motywowane pożądaniem; myślimy o Samsonie w Księdze Sędziów 14:2, ale to tylko jedna z kilku alternatyw i nie można jej automatycznie wywnioskować. W rzeczywistości każde zaaranżowane małżeństwo zaczyna się od zapytania o *betulę* .

Harem i status są celem, a nie pożądaniem [7:51-9:25]

W świetle tej dyskusji przymierze Hioba dotyczące jego oczu nie może być interpretowane jako zobowiązanie do ascezy, ponieważ ma on już żonę. Logiczną alternatywą jest to, że oświadczenie dotyczy nabycia haremu. Tak się robi, gdy pyta się o żonę, *betulah* . Duży harem był wskaźnikiem władzy i statusu w starożytnym świecie. Hiob odwrócił się od pomysłu gromadzenia wielu żon i konkubin i charakteryzuje tę decyzję jako przymierze dotyczące jego oczu, aby podkreślić, że nawet nie grasuje. Ten ślub odzwierciedla jego oświadczenie w rozdziale 31, wersety 24 i 25, że nie jest pochłonięty pogonią za bogactwem. Hiob nie złożył ani ślubów ubóstwa, ani ślubów czystości, ale raczej unika obsesyjnej pogoni za prestiżem.

Ta interpretacja uwzględnia każdy dobór słów dokonany przez autora i dlatego przedstawia najbardziej prawdopodobną interpretację. W związku z tym werset nie ma nic wspólnego z etyką seksualną, bez względu na to, jak ważne mogą być. Zamiast tego zgadza się z wieloma oświadczeniami Hioba, że nie próbował umacniać ani nadużywać władzy, kusząc działania dla osoby na jego stanowisku.

Znaczenie uważnego czytania tekstu hebrajskiego [9:25-9:57]

Stwierdzamy więc, że werset ten brzmi trochę inaczej, niż moglibyśmy przypuszczać. Oto, do czego może dojść, gdy uważnie przeczytamy tekst hebrajski, a następnie spróbujemy zobaczyć, co znajdziemy w świetle logicznego toku rozumowania. Może dać nam inną perspektywę. Teraz jesteśmy gotowi, aby przejść do Elihu.

To jest dr John Walton i jego nauczanie na temat Księgi Hioba. To jest sesja 19, Job 31:1, Przymierze z Jego Oczami. [9:57]